

SOJUSZ ZIEMSKI

Sezon 04, odcinek 10

10 maja 2016 r.

DW: David Wilcock

CG: Corey Goode

DW: Witam ponownie w "Kosmicznym ujawnieniu". Nazywam się David Wilcock. Jestem tutaj z Corey'em Goode'em, informatorem wśród informatorów. W tym odcinku omówimy bardzo ciekawy temat odnoszący się do oporu stawianego Klice (Cabal), czyli Sojuszowi Ziemiemu - ludziom, którzy stoją na pierwszej linii tu na ziemi i starają się stworzyć pokojowe społeczeństwo lub może jednak nie? Jest to jedną z rzeczy, o których będziemy tutaj rozmawiali.

Corey'u, witaj w programie.

CG: Witam.

DW: Kiedy ludzie zaczynają ogarniać temat taki jak np. sprawy związane z 9/11 (atak terrorystyczny na World Trade Centre z dnia 11 września 2001r., przyp. tłum.) istnieje tam szeroko rozpowszechnione uczucie paranoi, desperacji, strachu oraz nienawiści w kierunku Kliki (Cabal). Czy istnieje jakikolwiek ruch oporu, którego działania wychodzą poza blogi internetowe?

CG: Oczywiście. Każdy jeden wróg, którego stworzyli przez wieki, każda grupa wyalienowana, każde okrucieństwo którego dokonali względem tych wszystkich państw na przestrzeni setek lat, w końcu doprowadziło do dobrowolnego zebrania się ich wszystkich razem.

Każde z tych państw posiada swoje własne kulturowe bolączki i zgaduję, że niektóre z nich mają różniące się od siebie agendy odnośnie kary jakiej chcieliby się domagać odnośnie tego wroga, którego my nazywamy Kliką (Cabal). Niektórzy chcieliby dokonać tylko kilku zmian. Myślą oni, że centralny rząd światowy jest nieunikniony tak czy inaczej, a Klika (Cabal) chciała dokonać tego w diaboliczny sposób, dlatego więc nie dopracować tego i nie zrobić tego właściwie?

Pomimo tego, że wiele z tych grup sojuszu posiada różne agendy i pomysły na temat tego co powinno stać się z Kliką (Cabal) w chwili gdy zostaną pokonani, to odłożyli oni na bok wszelkie różnice i zjednoczyli się razem dla jednego wspólnego celu jakim jest pokonanie Kliki.

Odegrało to kluczową rolę w tym, dlaczego Klika odniosła tak ogromny sukces. Klika składa się z wielu różnych syndykatów ludzkich, którzy

posiadają różne systemy wierzeń oraz plany działania, lecz w jakiś sposób znaleźli sposób na wspólne działania. Ten 0,01% z nich znalazł sposób na rozpoczęcie wspólnej pracy nawet pomimo tego, że wielu z nich naprawdę nie lubi siebie nawzajem w wymuszaniu kontroli nad Ziemią.

Cóż, Sojusz podąża dokładnie wedle tej samej instrukcji jednocząc się razem z ludźmi z którymi normalnie nie współpracowałyby, formując dobrowolne sojusze i próbując obalić system finansowy (są oni już na środku tej drogi), który Klika ustanowiła sto lat temu i który teraz oni chcą zmienić.

DW: Uważam, że ludzie którzy badają ten temat mają odczucia, że Klika kontroluje każdy bank centralny we wszystkich państwach. Przekupili lub skompromitowali wszystkich przywódców każdego kraju. Liderzy ci są szantażowani i dlatego też nawet pośród ludzi, którzy normalnie są całkiem współczującymi oraz rozsądnymi osobami i tak istnieje przekonanie, że Klika przeniknęła do każdego państwa we wszystkich aspektach ich społeczeństw. Co więc powiesz tym ludziom, gdy usłyszą oni o pomysle sojuszu i odpowiedzą ci, że: "Ja i tak w to nie wierzę".

CG: Cóż, ten Sojusz istnieje i jest prawdą, że Klika jest mistrzem infiltracji i w rzeczywistości przeniknęli oni elementy Sojuszu Ziemskiego. Wiesz, jest to problemem, lecz tak jak sojusz państw BRICS ...

DW: Mowa tutaj o Brazylii, Rosji, Indii, Chinach i Afryce Południowej, które formują Sojusz Państw BRICS.

CG: Zgadza się, połączyły się więc one razem i stworzyły całkiem nowy bank światowy oraz system finansowy w ramach konkurencji z systemem finansowym zachodnim lub Kliki.

DW: A teraz mowa o Azjatyckim Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (Asian Infrastructure Investment Bank, link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Azjatycki_Bank_Inwestycji_Infrastrukturalnych) lub AIIB.

CG: Zgadza się. Od pewnego już czasu kraje takie jak Chiny wolno wykupywały długi oraz również naturalne surowce od państw, których właścicielem jest Klika, gdy ich ogromna piramida finansowa bardzo wolno zaczęła się rozpadać.

DW: Słyszałem, że obecnie Chiny posiadają już - oficjalne liczby, zgaduję, wahają się w granicach od 2 do 3 bilionów (z ang. trillion czyli 10^{12} , link tutaj: [https://en.wikipedia.org/wiki/Orders_of_magnitude_\(numbers\)#109](https://en.wikipedia.org/wiki/Orders_of_magnitude_(numbers)#109), proszę zwrócić uwagę, że "tłumacz google" podaje błędnie wartości tej liczby jako kwintylion, przyp. tłum.) dolarów a nieoficjalne liczby mówią o czterech bilionach dolarów w papierach dłużnych oraz wartościowych. Jest to ponoć wartość znacznie większa niż pozostałe bogactwo w Rezerwach Federalnych, zorientowanego na Klikę świata zachodniego.

CG: Cóż, bardzo niewiele złota tam zostało. Istnieje bardzo poważna przyczyna dla której wszystkie większe banki kupują obecnie srebro jak szalone i magazynują je. Zostało bardzo niewiele złota we wszystkich skarbcach, które teoretycznie powinny składać tam ten kruszec.

DW: A jak to się ma z Fortem Knox?

CG: Ta sama historia. Jest powszechnie wiadomym, że jest tam bardzo mało, o ile w ogóle znajduje się tam jakiegokolwiek złoto w Fortcie Knox.

DW: Tak, Niemcy zażądali zwrotu 3 tys. ton swojego złota z Ameryki od Rezerw Federalnych.

CG: Dopóki nie powiedzieliśmy im po cichu, że nie mamy go.

DW: Tak i odpowiedzią było: "No cóż, może za 100 lat będziemy w stanie zapłacić wam za to". Czyli więc jest to ogromna piramida finansowa, która w tej chwili opiera się po prostu na drukowaniu pieniędzy z powietrza? Czy istnieje jakieś faktycznie zabezpieczenie pieniądza?

CG: W tej chwili wszystko to są po prostu zera i jedynki na ekranach komputerów. W jaki sposób wszystkie te bańki (kredytowe, przyp. tłum.) jeszcze nie pękły, jest poza moim zrozumieniem.

DW: Czy jesteś jedynym, który ma takie odczucia czy inni w Sojuszu również myślą tak samo? Co słyszałeś na ten temat?

CG: Słyszałem, że podczas ostatnich negocjacji członkowie Sojuszu chcą obecnie interweniować i nie pozwolić na totalny upadek systemu ekonomicznego lecz doprowadzić go na skraj bankructwa, a następnie wykupić po bardzo niskiej cenie, aneksować i wprowadzić nowy system finansowy. Wiesz, każdy słyszał od wielu lat obietnice o anulowaniu długów, wielkich obchodach i pieniądzech przekazywanych ludziom w zależności od ich wieku, ilości dzieci i tego typu rzeczach.

Ludzie słyszeli tak dużo na ten temat, że teraz drwią sobie z tego, lecz jest to coś co jest otwarcie dyskutowane na tych spotkaniach. Jest to częścią tych rozmów oraz negocjacji.

Przeszacowanie wszystkich walut, które obecnie jest omawiane jest bardzo kontrowersyjne i większości ludziom to się nie podoba. Biedniejszym państwom to się podoba, gdyż chcą oni oszacowania wszystkich walut na tym samym poziomie. To postawiłoby państwa takie jak USA czy nawet Chiny oraz inne w bardzo niekorzystnej sytuacji handlowej, ale to jest jedną ze spraw, które są omawiane. Np. gdy omawiają oni wyrównanie reguł gry dla wszystkich, mówią o wyrównaniu wartości wszystkich walut do tej samej ceny.

Nawet wewnątrz Sojuszu Ziemskiego są grupy, którym ten plan wcale się nie podoba i chcą one użyć skali wartości w oparciu o GDP oraz oprzeć je na pakiecie innych liczb oraz informacji, których – nie jestem ekonomistą – całkiem nie rozumiem. Zrzucano te wszystkie informacje na mnie a ja nie rozumiem żargonu ekonomicznego, jednakże pojąłem ogólne przesłanie.

DW: Czy posiadasz wiedzę o Sojuszu posiadającym nagrania z monitoringu, które może skompromitować Klikę (Cabal)?

CG: Tak.

DW: W jakiej formie mogą pojawić się te materiały o których myślisz?

CG: W każdej formie. Posiadają oni ewidencję od poczty elektronicznej, sms-ów, rozmów telefonicznych, filmów aż po nagrania audio. Mają obrazy satelitarne różnych ludzi zamawiających różne rzeczy w czasie rzeczywistym ... mam tu na myśli to, że mają wszystko.

DW: Czyli jest całkowicie prawdopodobne, że członkowie armii amerykańskiej mogli być zatrudnieni, aby przeglądać te wszystkie materiały i wybrać te najlepsze z najlepszych.

CG: Tak, jest to ogromnym zadaniem. Ze wszystkimi wygrzebanymi danymi, które muszą zgromadzić w całą tą informację, wiem dlaczego potrzebują oni pomocy. Jest to ogromnym przedsięwzięciem, aby przejść przez to wszystko.

DW: Prawdopodobnie jednym z najbardziej podstawowych pytań jakie ludzie zadadzą będzie: "Dlaczego do cholery to wszystko jest tak bardzo tajemnicze?". Dlaczego Sojusz nie może po prostu powiedzieć: "Hej, jesteśmy tutaj. Wyszliśmy przeciwko Klice. Oto nasze obwieszczenie. To jest to co ci ludzie robią i nadszedł czas, aby zacząć o tym otwarcie rozmawiać". Dlaczego utrzymują oni to wszystko w takiej tajemnicy tak, że ludzie nawet na tak dalekim etapie tej gry, ciągle wątpią w informatorów takich jak ty oraz moje publikacje online na temat tych rzeczy. Dlaczego nie mogą oni wyjść i powiedzieć to jak oni postępują?

CG: Powiedziałbym, że oni całkiem daleko wychodzą i mówią na temat tego postępowania. Pytanie jest: dlaczego zachodnie media tego nie pokazują?

DW: Cóż, podaj przykład tego w jaki sposób Sojusz wychodzi z informacjami dotyczącymi tego co Klika uczyniła.

CG: Tylko sama Rosja wychodzi z różnym typem informacji i otwarcie grozi Ameryce ujawnieniem różnych informacji, które zgromadzili, wiesz np. zamachu terrorystycznego 9/11 (zamach z dnia 9 września 2001 roku na World Trade Centre, przyp. tłum.). Zagrozili wydaniem dowodów, że zamach ten był albo zorganizowany wewnątrz, albo rząd amerykański wiedział o tym i siedział cicho i nic nie zrobił w tym kierunku. Całkiem sporo dzieje się

na ten temat o czym zachodnie media nie wspominają lub mówią o tym w ironiczny sposób.

DW: Cóż, czy myślisz, że nawet teraz Klika posiada tak ogromną kontrolę nad mass mediami światowymi? Ponieważ ich sieci telewizyjne działają na skalę światową, filmy są również wyświetlane na całym świecie, to czy myślisz, że mogą oni zarówno tworzyć propagandę, która łatwo przeciwstawia się inicjatywie Sojuszu jak i również są w stanie zabić każdego kto próbuje powiedzieć coś w imieniu Sojuszu?

CG: Posiadają oni zmniejszającą się ciągle kontrolę. Kiedyś posiadali oni nadzór całkowity, lecz grupa Sojuszu Ziemskiego (doprowadziła, przyp. tłum.) ... cóż, zaczniemy oglądać coraz więcej ciekawych treści w telewizji, które normalnie byłyby ocenzone przez Klikę, wiesz chodzi mi o różne filmy. Chodzi mi o to, że ta lista jest całkiem długa. Czyli, posiadali oni kiedyś pełną kontrolę w mediach, ale oczywiście tracą to teraz. Cała ich kontrola wyslizguje się im z rąk, tak więc będziemy widzieli coraz więcej pojawiających się informacji.

Obecnie największą rzeczą jaka jest negocjowana pomiędzy Sojuszem Ziemskim oraz różnymi grupami Kliki jest to w jaki sposób uwolnić te wszystkie informacje i są oni teraz na etapie osiągnięcia zgody, aby ujawniać te informacje bardzo wolno. Głównym powodem tego typu ujawnienia jest to, że wszystkie te dane które zostały zgromadzone, te o których mówimy, są wyniszczające dla obydwu stron, gdyż obie strony popełniły zbrodnie w przeszłości. W tych negocjacjach nikt nie ma czystych rąk.

DW: Powiedziałeś mi w naszej prywatnej konwersacji o Gonzalezie, który oświadczył że te przyszłe zmagania między Kliką a Sojuszem odbywające się obecnie, będą kiedyś postrzegane jako trzecia wojna światowa.

CG: Trzecia wojna światowa za kulisami (stealth).

DW: Trzecia wojna światowa za kulisami.

CG: Tak.

DW: Jak więc prowadzić wojnę bez żadnych odbywających się otwartych inwazji lub głównych konfliktów wojskowych?

CG: Wszystko to odbywa się przy użyciu środków cyfrowych, poprzez hakowanie oraz działania cybernetyczne. Jest to walka pomiędzy armiami pełnomocników, których Klika stworzyła, takich jak ISIS i Al-Qaeda oraz przez wojnę finansową, która jest w toku. Jest to coś, co bardzo łatwo mogłoby przebić się na powierzchnię widoku publicznego, przerodzić się w otwarte konflikty na pewnych obszarach, lecz ta wojna odbywa się za kulisami całego świata od jakiegoś już czasu.

Gonzalez tak naprawdę powiedział, że historia, patrząc wstecz na różne wojny światowe, tą będzie postrzegala jako wojnę światową za kulisami.

DW: Co jeśli chodzi o zaangażowanie w tej wojnie pomysłu wywołania klęsk żywiołowych oraz dokonywania modyfikacji pogodowych? Czy są w użyciu technologii o których ci wiadomo i które mogą manipulować w tej wojnie pogodą?

CG: Obydwie strony posiadają urządzenia do modyfikacji warunków pogodowych i są one bardzo intensywnie używane przeciw sobie. Zwolnili oni trochę ich użycie podczas tych negocjacji.

DW: Jak mogłoby się nam to ukazać? Co moglibyśmy zauważyć w wiadomościach jako przykład tej toczącej się wojny?

CG: Cóż, podczas wojen modyfikacji pogody zmieniasz prądy mas powietrznych, które wyciągają wilgoć z jednego obszaru osuszając cały spichlerz regionalny, gdzie hodujesz swoje jedzenie. Wiesz, to jest tego typu myślenie ... lub zatapiasz dany region huraganami lub ulewnymi deszczami, które doprowadzają do innych klęsk żywiołowych powodujących wprowadzenie stanu wyjątkowego, gdzie wszystkie aktywa ludzkie koncentrują się na tym problemie.

DW: Jednym z moich ulubionych przykładów jest ten pochodzący z nowo powstałego Sojuszu Południowoamerykańskiego, gdzie zadeklarowano, że w Chile będzie ich główna siedziba i w dniu w którym miało nastąpić otwarcie siedziby Sojuszu Południowoamerykańskiego ... nigdy nie zostało to odnotowane przez zachodnie media. W tym samym dniu nawiedziło ich ogromne trzęsienie ziemi.

Czy jesteś również świadom technologii wywołującej trzęsienia ziemi? Czy trzęsienia ziemi mogłyby być również częścią tej wojny?

CG: Jest to ta sama technologia, tak.

DW: Tak. Czyli mówisz, że obydwie strony używają tego przeciw sobie?

CG: Oczywiście. Nie jest to pełen zakres tego wszystkiego. Amerykańska marynarka wojenna odkryła super wulkany znajdujące się pod oceanami i jest powód dla którego są one utrzymywane w tajemnicy.

DW: Podobne do tego co słyszymy na temat Kaldery Yellowstone (link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kaldera_Yellowstone)?

CG: Dokładnie. Najwidoczniej umieścili oni tam pewnego rodzaju ładunki lub urządzenia wyzwalające energię, które spowodują ich erupcję. Są tam trzy, których dokumentację widziałem i jest to jedną z gróźb, jaką Klika się

posługuje. Wiesz, zachowują się jak dziecko. Jeśli nie będzie tak jak chcemy, to zepsujemy wszystkie zabawki i uciekniemy.

Odbywa się obecnie bardzo wiele trudnych negocjacji i dzieje się to właśnie teraz. Trwają one już od miesięcy cały czas omawiają oni consensus danych, które zamierzają opublikować. W tej chwili zgadzają się z tym, że ujawnienie szczątkowe jest tym w czym i oni i ludzie powinni powoli aklimatyzować się do większej rzeczywistości naszej prawdziwej egzystencji oraz zgadzają się z tym, że powinniśmy otrzymywać wolniejsze rozwinięcie niektórych z tych zaawansowanych technologii.

DW: Czy jest tam plan w celu aresztowania ogromnej liczby ludzi na raz? Czy musi odbyć się w ten sposób, aby zapobiec ich ucieczce? W jaki sposób będzie się to wszystko odgrywało?

CG: Cóż, w tej chwili to nie wiem. Będą jakieś aresztowania i oskarżenia, lecz zakres tego wszystkiego zależy od odbywających się negocjacji. Oczywiście, będą ścigali oni ludzi, których nienawidzą najbardziej pośród Kliki. Użyjmy tutaj analogii, w jaki sposób oni mogą pozwolić tylko pewnej części Gina uciec z butelki? Uważam, że jest to coś co starają się rozwiązać w tym czasie. Nie pozwolą po prostu tym grupom, które grabiły i mordowały tę planetę wyjść bez szwanku. Pewni ludzie wewnątrz Sojuszu Ziemińskiego nie chcą jednak, aby zaczęto pewnych osobników wieszać na ulicznych latarniach.

Jest tam bardzo wiele grup. Istnieje bardzo dużo różnych pomysłów pośród tych grup wewnątrz Sojuszu Ziemińskiego i dla nich osiągnięcie jakiegoś porozumienia będzie bardzo trudne. Następnym etapem będzie przystąpienie do negocjacji z członkami Syndykatów Tajnego Rządu Ziemińskiego, którzy siadają do rozmów, bo również chcą z tego jakoś wyjść. Są oni gotowi na to, aby to zakończyć. Jest jeszcze kawałek drogi do tego mostu na którym chcieliby się już znajdować. To właśnie to opóźnienie da nam, społeczeństwu, korzeniom naszego cywilizacyjnego trawnika czas na to, aby domagać się pełnego ujawnienia i całej prawdy.

DW: Czy myślisz, że kontrolowane media mogłyby dostać nowe instrukcje marszruty, gdy to się stanie? Jak będą wyglądały media w następstwie tego ... jeśli te masowe aresztowania wydarzą się, na ten przykład?

CG: Będzie tam grono ludzi, które będzie tak bardzo zszokowane jak i my siedzący przy mikrofonach. Nie znają oni pełnego rozmiaru tego wszystkiego. Gdy odkryją to, nie jestem pewien czy będą w stanie rozmawiać na żywo, lecz ewentualnie gdy całe embargo na prawdę zostanie zniesione to media zaczną być mechanizmem dostarczającym (informacje, przyp. tłum.). Wyobrażam sobie, że przyjmą oni inną postawę, gdy zaczną przekazywać nam te wiadomości. W przeciwnym przypadku może to być po prostu telewizja - wszystkie stacje mogą zostać na jakiś czas przejęte i wyedukuje się całą populację na temat naszej prawdziwej przeszłości.

DW: Niektórzy ludzie, którzy oglądają ten program i posiadają głęboki wgląd, mogą być świadomi tego, że otwarcie wprowadzono pewną ustawę w USA. Zrobili to w okresie Świąt Bożego Narodzenia, gdy każdy zajęty był świątecznym posiłkiem i spędzał czas z rodziną. Jest teraz legalnym prawem rządu USA przejmowanie wszystkich waszych aktywów zdeponowanych w banku w przypadku finansowego kryzysu.

CG: Zgadza się. Przed wprowadzeniem tej ustawy wszystkie depozyty prawnie należały do banku. Gdy weźmiesz swoje pieniądze i zdeponujesz je w banku to jest on prawnym ich właścicielem. Działo się to nawet przed tym, gdy pracowałem jeszcze dla Rezerw Federalnych, gdzie zostało mi to wyjaśnione a miało to miejsce w 2008 roku.

DW: Lecz gdy pójdziesz do banku, a każdy bank zazwyczaj posiada niewielkie logo z FDIC (https://en.wikipedia.org/wiki/Federal_Deposit_Insurance_Corporation), Federalna Korporacja Ubezpieczeń Depozytów. Kiedyś było to 100 tys. dolarów a teraz jest nawet do 250 tys. dolarów amerykańskich. Mówi to o tym, że twój depozyt złożony do wartości 100 tys. dolarów lub jakkolwiek obecnie limit obowiązuje, posiada pokrycie tylko i wyłącznie przez dobrą wolę oraz kredyty Rządu Stanów Zjednoczonych. Ha, ha, ha.

CG: Ha ha ha. Nie wiedziałem, że mamy coś takiego.

DW: Tak, czyli jeśli frakcja Kliki rządu amerykańskiego wpadnie w tarapaty to czy nie zechcą tego faktycznie zrobić? Czy nie zechcą zabrać z banków pieniędzy ludzi? Czy byłby tam okres czasu, gdzie nikt nie ma dostępu do swoich pieniędzy lub ich konta bankowe zostały po prostu usunięte?

CG: To był ich plan przez cały czas. Niezależnie od tego czy to się zdarzy nie jestem tutaj optymistą. Bardzo wiele z tego co myślałem, że się wydarzy, wisi obecnie w powietrzu ze względu na obecne negocjacje.

DW: Powiedzmy, że jeśli ludzie oglądają ten program to takie zdarzenie może oczywiście spowodować ogromny skandal. Jeśli takie zdarzenie będzie miało miejsce czy to oznacza, że pieniądze ludzi są już na zawsze stracone? Czy Sojusz posiada jakieś środki w przypadku gdyby Klika chciała powiedzieć: "No cóż nie posiadacie aktualnie żadnych pieniędzy. Wszystkie one należą do nas."?

CG: W zależności od planu niektórzy ludzie straciliby to co posiadają, a niektórzy ludzie zyskaliby coś co nie należało do nich. Gdyby np. wynajmowali oni przez 10 lat mieszkanie, której należało do innej osoby albo do jakiejś agencji nieruchomości, posiadającej 50 innych mieszkań, to mieszkanie to mogłoby zostać scedowane na daną osobę, która obecnie je wynajmuje. Są to tego typu rzeczy, które obecnie są negocjowane i omawiane. Jest to niesamowite.

Chodzi mi o to, że wiele rzeczy wisi w powietrzu i oni posiadają plan na każdą ewentualność, jednakże zobaczymy jeszcze jak to wszystko się rozegra.

DW: Sojusz nie jest tak niestabilny jak niektórzy ludzie uważają, prawda? Chodzi mi o to, że jeśli zaangażowana jest w to ogromna część armii amerykańskiej oraz aparatu wywiadowczego to operacja o której mówimy posiada ogromną wartość.

CG: Jest to ogromna operacja z ogromną koalicją grup "wolnych elektronów" (loosely-knit) z czego niektóre są syndykatami lub tajnymi organizacjami ze Wschodu. Niektóre z nich są grupami, o których wiadomości będą mówiły, że są to zagraniczne zorganizowane grupy przestępcze. Jest to bardzo złożony temat. Organizacje te są "wolnymi elektronami" i nie wszystkie z nich wyznają, zgaduję, te same wartości lub posiadają takie same agendy. Możemy zobaczyć do jakiego ogromnego chaosu dochodzi obecnie w samym środku tych negocjacji.

DW: Mówimy teraz o większości świata, który należy do Sojuszu w porównaniu z Kliką? Jak dużą część świata jest ciągle pod kontrolą Kliki?

CG: Większość świata nie jest już dłużej kontrolowana przez Klikę lecz przez Sojusz Ziemski, całkiem spora liczba z tych grup została zinfiltrowana przez grupy Kliki. Jest to więc bardzo trudne pytanie.

DW: Czy myślisz, że prawda na temat zamachu terrorystycznego 9/11 będzie elementem tego co się wydarzy, gdy Sojusz wykona swój ruch w jedną lub w drugą stronę?

CG: Tak, tak myślę.

DW: Jak myślisz, co ludzie usłyszą? Jeśli chcesz teraz przepowiedzieć proroctwo tutaj przed kamerą zanim to rzeczywiście się wydarzy to o czym ludzie będą słuchali w chwili, gdy to wszystko zacznie się rozwijać?

CG: Cóż, tak jak powiedziałem, nie posiadam żadnego wglądu w zamach z 9/11, ale myślę, że przekażą oni szczegóły odnośnie tego kto to zaplanował, kto wykonywał i kto znał wszystkie szczegóły na temat całej tej operacji po tym, jak została ona przeprowadzona. Informacja ta będzie rozpowszechniana, no i oczywiście spowoduje to oburzenie wśród ludzi, którzy będą chcieli powiesić te osoby na ulicznych latarniach.

DW: Z powodu tego, że pozostało nam tylko kilka minut do końca programu, to ktoś kto ogląda nas może czuć jakby chciał pomóc w zaistnieniu temu procesowi. Widzieliśmy np. ludzi z grupy z obrony cywilnej mówiące nam, aby powiedzieć im co robić gdy nadejdzie czas. Ruszymy tam gdzie musimy, co jest oczywiście pewnego rodzaju przemocą i w co my nie chcemy być zaangażowani. Czy naród powinien chwycić za broń i próbować rozstrzelać

(tamtych, przyp. tłum.) ludzi? Chodzi mi o to, co społeczeństwo może zrobić w tym wypadku? Co powinno być zrobione, a czego nie wolno nam robić?

CG: Próbowali oni podsyć napięcia na tle rasowym.

DW: Oni – to znaczy Klika?

CG: Tak, Klika. Starali się więc oni wzniecić napięcia na tle rasowym. Próbowali tego samego pomiędzy grupami patriotów a grupami rządowymi. Chcą, aby to wydarzyło się, gdyż wtedy będą mogli wprowadzić stan wojenny.

DW: Zgadza się.

CG: Nie oddawaj im piłki prosto w ręce. Tak jak już powiedziałem, nie uzyskasz nic pozytywnego z negatywnego. Powtarzamy to raz za razem, że będzie to wymagało zebrania się nas razem i sformowania “marszu mrówek” (grassroots movements) oraz przeprowadzenia bardzo nieprzyjemnej konwersacji z tymi ludźmi, którzy będą na nas patrzyli jakbyśmy zwariowali no i musimy zacząć edukować innych.

DW: Dobrze. Słyszeliście to wszystko. Nie mogę doczekać się jak to wszystko wypłynie do szerokiej publiczności. Jestem pewien, że wy również. Jest to “Kosmiczne ujawnienie”. Nazywam się David Wilcock i dziękuję za uwagę.

Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.